

## GRUPY BOJOWE UE. ZACZĄTEK EUROARMII?

Anna  
Konarzewska

OD PONAD DWÓCH LAT UNIA EUROPEJSKA ROZWIJA KONCEPCJĘ WYSPECJALIZOWANYCH NARODOWYCH I WIELONARODOWYCH GRUP BOJOWYCH, KTÓRYCH CELEM MA BYĆ SZYBKIE REAGOWANIE NA KRYZYSY POJAWIAJĄCE SIĘ W RÓŻNYCH CZĘŚCIACH ŚWIATA. TWORZENIE UNIJNYCH GRUP BOJOWYCH WPISUJE SIĘ W ROZWÓJ EUROPEJSKIEJ POLITYKI BEZPIECZEŃSTWA I OBRONY, A TAKŻE MA ZAPEWNIĆ UNII ZWIĘKSZENIE ZDOLNOŚCI WOJSKOWYCH, DZIĘKI CZEMU ORGANIZACJA STANIE SIĘ POWAŻNYM GRACZEM MIĘDZYNARODOWYM I BĘDZIE MIAŁA ZNACZĄCY WPŁYW NA ROZWÓJ SYTUACJI W ŚWIECIE.

Pomysł stworzenia europejskich grup bojowych po raz pierwszy zaprezentowali premier Wielkiej Brytanii, Tony Blair, i prezydent Francji, Jacques Chirac, na dwustronnym spotkaniu w Le Toquet w lutym 2003 r. Rozpoczęto wówczas przygotowania do realizacji tej koncepcji, a ostateczną decyzję w tej sprawie, o nazwie Cel Operacyjny 2010 (*Headline Goal 2010*), podjęto w czerwcu 2004 r. Stanowi ona uzupełnienie i uaktualnienie wcześniejszego programu pt. Europejski Cel Operacyjny (*Helsinki European Headline Goal*), przyjętego w 1999 r., którego głównym celem było utworzenie Europejskich Sił Szybkiego Reagowania i wyposażenie ich w niezbędne do skutecznego działania wojskowe zdolności operacyjne i planistyczne<sup>1</sup>.

## POWODY UTWORZENIA GRUP BOJOWYCH UE

Można wymienić cztery główne przyczyny podjęcia przez Unię działań na rzecz budowy i rozwoju europejskich sił szybkiego reagowania. Po pierwsze, brak odpowiednich zdolności wojskowych Unii Europejskiej do zapobieżenia i skrócenia czasu trwania wojen bałkańskich w latach 90. Po drugie, nierozzerwalnie związana z tym konieczność zwiększenia możliwości reagowania kryzysowego ze względu na nowe zagrożenia i wyzwania dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Po trzecie, Unia powinna osiągnąć pełną zdolność w tej dziedzinie, aby móc odpowiedzieć na apele ze strony ONZ o zorganizowanie i przeprowadzenie operacji zgodnie z rozdziałem VI i VII Karty Narodów Zjednoczonych<sup>2</sup>. Konsekwencją rozpoczęcia prac nad stworzeniem grup bojowych były również negocjacje nad projektem traktatu konstytucyjnego, gdzie znalazły się zapisy dotyczące zwiększenia pozycji i roli Unii w stosunkach międzynarodowych i nadania możliwości reagowania na kryzysy w różnych częściach świata<sup>3</sup>. Wreszcie, po czwarte, państwa członkowskie Unii wyciągnęły pozytywne wnioski z faktu braku wewnętrznej debaty na temat wyposażenia organizacji w zdolności do reagowania kryzysowego, w tym wypracowania mechanizmów konsultacji, planowania i podejmowania decyzji na rzecz odpowiedniego reagowania w sytuacjach kryzysowych. Stąd, koncepcja grup bojowych jest wstępem do rozwoju wojskowych zdolności do reagowania kryzysowego Wspólnoty<sup>4</sup>.

- 
- 1) Zasady funkcjonowania Europejskich Sił Szybkiego Reagowania uzgodniono w listopadzie 2003 r., a od początku 2004 r. Unia dysponuje armią liczącą 60 tys. żołnierzy, gotowych do prowadzenia operacji wojskowych w ciągu 60 dni, których mandat może trwać do 1 roku. Więcej zob. J.J. Andersson, *Armed and Ready? The EU Battlegroup Concept and the Nordic Battlegroup*, Swedish Institute for European Policy Studies, 2006:2, s. 13.
  - 2) Przykładem może być wezwanie ONZ do państw europejskich o zorganizowanie operacji pokojowej w Bunii (Kongo) w 2003 r. i operacji zabezpieczenia wyborów parlamentarnych i prezydenckich w Kongo w czerwcu 2006 r.
  - 3) O ile traktat konstytucyjny UE nie ma mocy formalno-prawnej, należy oczekiwać, że niektóre państwa członkowskie UE będą dążyć do implementacji części jego zapisów, głównie w zakresie bezpieczeństwa i obrony.
  - 4) M. Kerttunen, T. Koivula, T. Jeppsson, *EU Battlegroups. Theory and Development in the Light of Finnish-Swedish Co-operation*, Series 2, Research Reports nr 30, Department of Strategic and Defence Studies, National Defence College, Helsinki 2005, s. 21-22.

W programie zatytułowanym *Cel Operacyjny 2010* państwa członkowskie Unii zobowiązały się do osiągnięcia pełnej zdolności do prowadzenia operacji z dziedziny zarządzania kryzysowego, wymienionych w Traktacie o Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem misji humanitarnych i ratowniczych, operacji utrzymywania pokoju, zadań oddziałów wojskowych w operacjach zarządzania kryzysowego, w tym przywracania pokoju i stabilizacji sytuacji po konfliktach (tzw. misje petersberskie). Podejmowane operacje mogą także objąć zawarte w Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa wspólne działania rozbrojeniowe, misje wsparcia wojskowego dla państw trzecich w walce z terroryzmem międzynarodowym oraz programy reformowania sektora obronnego w państwach trzecich.<sup>5</sup> Celem Wspólnoty jest uzyskanie zdolności do jednoczesnego prowadzenia wielu operacji o różnym stopniu zaangażowania i poziomie intensywności. Ważne będzie również uzyskanie zdolności do podejmowania szeroko zakrojonych działań prewencyjnych, zapobiegających ewentualnemu wybuchowi kryzysu na danym obszarze.

Celem programu *Headline Goal 2010* jest uzyskanie przez UE zdolności do rozmieszczenia niewielkich, wysoko wyspecjalizowanych i mobilnych sił wojskowych, pozostających w ciągłej gotowości bojowej, w celu reagowania na kryzysy pojawiające się w różnych regionach świata. Powstanie sił wojskowych tego typu prawdopodobnie oprze się na koncepcji tzw. grup bojowych (*battle groups*), które będą stanowiły trzon europejskich sił szybkiego reagowania. Powinny być one zdolne do działania w punktach zapalnych, obejmujących głównie *państwa upadłe* lub *w stanie upadku*, w większości w Afryce, oraz posiadać możliwość walki w warunkach ekstremalnych (pustynia, dżungla, tereny wysokogórskie, etc.). Zakres terytorialny interwencji grup bojowych został określony do 6000 km od Brukseli. Mają one prowadzić samodzielne operacje lub być częścią większej operacji wojskowej, podejmowanej przez organizacje międzynarodowe, głównie ONZ w oparciu o rozdział VII Karty Narodów Zjednoczonych. W zależności od rodzaju misji, mogłyby korzystać z zasobów operacyjnych i zdolności wojskowych NATO<sup>6</sup>.

### HARMONOGRAM DZIAŁAŃ

Proces powstawania europejskich grup bojowych został podzielony na trzy fazy. W pierwszej fazie, która miała trwać do czerwca 2005 r.,

konieczne było opracowanie katalogu wymogów, gdzie określono cele operacyjne europejskich grup bojowych. W fazie tej opracowano 5 scenariuszy potencjalnych rodzajów interwencji, w których mogłyby być wykorzystywane unijne grupy bojowe.

W trwającej do końca 2005 r. drugiej fazie opracowano katalog sił, czyli dokonano zgłoszeń narodowych kontyngentów przy pomocy kwestionariusza celu operacyjnego na wzór dokumentu NATO (decydujące znaczenie miało kryterium jakościowe – interoperacyjność, mobilność, zdolności – a nie ilościowe). W trzeciej fazie podstawowym zadaniem było opracowanie katalogu postępu, czyli dokonanie oceny zgłoszonych oddziałów wojskowych, w tym określenie braków i niedoborów oraz przedstawienie możliwości realizacji przyjętych założeń. Zgłoszone oddziały wojskowe będą skatalogowane na podstawie ich skuteczności bojowej i gotowości operacyjnej do realizacji odpowiednich działań. Mają one podlegać wspólnym szkoleniom i odbywać wspólne ćwiczenia w formule jedno- i wielostronnej. Opracowane zostaną też wspólne europejskie doktryny operacyjne i procedury prowadzenia działań na podstawie Planu Europejskich Zdolności Wojskowych (*European Capability Action Plan*, ECAP) oraz we współpracy z NATO.

- 
- 5) *Europejską Strategię Bezpieczeństwa* przyjęto w grudniu 2003 r. Jej celem jest wzmocnienie roli Unii jako globalnego aktora odgrywającego znaczącą rolę na arenie międzynarodowej oraz wsparcie porządku międzynarodowego opartego na efektywnym multilateralizmie we współpracy z ONZ. Dlatego niezbędne stało się sformułowanie nowego programu działania w dziedzinie podniesienia zdolności wojskowych, umożliwiającą Wspólnocie realizowanie wyznaczonych celów i sprostanie pojawiającym się wyzwaniom dla bezpieczeństwa międzynarodowego.
  - 6) Dodatkowo, w programie *Headline Goal 2010* zobowiązano się do ustanowienia niewielkiej komórki planowania operacyjnego UE przy SHAPE, nadania pełnej zdolności operacyjnej *Europejskiej Agencji Obronnej*, wprowadzenia programu *Koordinacji Wspólnych Działań Strategicznych* w powietrzu, na lądzie i morzu, rozwoju europejskich zdolności w działaniach powietrznych, w tym utworzenia *Europejskiego Dowództwa Powietrznego*, podniesienie skuteczności funkcjonowania narzędzi logistycznych i telekomunikacyjnych przez rozwój zgodnych połączeń sieciowych zarówno naziemnych, jak w przestrzeni kosmicznej, a także opracowania pełnej listy zobowiązań ilościowych zadeklarowanych przez poszczególne państwa członkowskie w ramach Celu Operacyjnego.

*Scenariusze działania grup bojowych Unii Europejskiej*

<i>Scenariusz 1</i>	<i>Scenariusz 2</i>	<i>Scenariusz 3</i>	<i>Scenariusz 4</i>	<i>Scenariusz 5</i>
Rozdzielanie walczących stron (przy użyciu siły)	Stabilizacja, rekonstrukcja	Zapobieganie konfliktom	Operacje ewakuacyjne w niebezpiecznym środowisku	Wsparcie dla operacji humanitarnych
<ul style="list-style-type: none"> <li>• zadania w dziedzinie zarządzania kryzysowego</li> <li>• zaprowadzanie pokoju</li> <li>• zabezpieczanie linii komunikacyjnych i innych obiektów narodowej infrastruktury krytycznej</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• tradycyjne operacje utrzymywania pokoju</li> <li>• zapewnianie pokoju i bezpieczeństwa (m.in. nadzór nad zawieszeniem broni i wycofaniem sił)</li> <li>• nadzorowanie wyborów</li> <li>• pomoc w budowie instytucji demokratycznych</li> <li>• reforma sektora wymiaru sprawiedliwości</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• zaangażowanie prewencyjne, w tym prewencyjne rozmieszczenie oddziałów wojskowych</li> <li>• wspólne operacje rozbrojeniowe</li> <li>• wprowadzanie w życie postanowień o nałożeniu embarga na broń</li> <li>• przeciwdziałanie proliferacji sprzętu wojskowego</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• operacje ewakuacyjne z obszarów objętych konfliktem (ewakuacja personelu cywilnego)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• zapobieganie masowym zbrodnicom przeciw ludzkości</li> <li>• udzielanie pomocy pracownikom organizacji humanitarnych</li> </ul>

*J.J. Andersson, Armed and Ready? The EU Battlegroup Concept and the Nordic Battlegroup, Swedish Institute for European Policy Studies, 2006:2, s. 34-35.*

Realizacja tych zamierzeń powinna zakończyć się we wszystkich państwach członkowskich Unii do końca 2010 r. Dzięki uzyskanej koordynacji oddziały europejskie mają odznaczać się wysokim stopniem elastyczności, skuteczności, mobilności, będą mogły lepiej wykorzystywać dostępne możliwości działania przez gromadzenie zdolności wojskowych na szczeblu ponadnarodowym, co zapewni specjalizację państw, a jednocześnie zapobiegnie dublowaniu zadań między poszczególnymi państwami i organizacjami międzynarodowymi. W konsekwencji, zwiększą się możliwości podejmowania skutecznego działania przez siły wielonarodowe w środowisku międzynarodowym.

Warunkiem realizacji powyższych założeń jest uzyskanie przez oddziały europejskie najwyższego stopnia interoperacyjności (*interoperability*), definiowanej jako zdolność oddziałów wojskowych z różnych państw do współdziałania, także w odniesieniu do cywilnych aspektów reagowania kryzysowego oraz odpowiedniej koordynacji działań między poszczególnymi organizacjami międzynarodowymi, głównie UE, NATO, ONZ i OBWE. Należy mieć także na uwadze prawidłowe rozmieszczenie (*deployability*) personelu i sprzętu wojskowego w celu prowadzenia skutecznej interwencji na polu walki. Konieczne będzie też wprowadzenie zasad wzajemnego wsparcia logistycznego (*sustainability*) między rozmieszczonymi na polu walki oddziałami.

W kwestii wyposażenia wojskowego państwa członkowskie powinny dążyć do osiągnięcia harmonizacji i standaryzacji wymagań wojskowych w celu osiągnięcia niezbędnej konwergencji posiadanych zdolności wojskowych. Natomiast w dziedzinie dowodzenia i kontroli zdolność planowania i prowadzenia operacji zostanie wzmocniona dzięki współpracy z organami odpowiedzialnymi za przemysł zbrojeniowy i bezpieczeństwo kosmiczne.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem, pierwsze grupy bojowe mają osiągnąć pełną zdolność operacyjną (*full operational capability*, FOC) do końca 2007 r. Wówczas powinny być zdolne do udziału w dwóch prowadzonych jednocześnie operacjach militarnych. Kolejne unijne grupy bojowe będą sukcesywnie uzyskiwać zdolność operacyjną aż do jej uzyskania przez wszystkie planowane oddziały do 2010 r.

Termin osiągnięcia pełnej zdolności operacyjnej grup bojowych Unii Europejskiej

Grupy bojowe UE – stan na 22.11.2004 roku				
IOC	I / 2005	II / 2005	I / 2006	II / 2006
	FRA, GBR	ITA	j. amfibijne ITA, DEU, ESP, FRA + Boas Evak OpVbd	FRA, BEL +
				Planowane
				ITA
FOC	I / 2007	II / 2007	I / 2008	II / 2008
	DEU, FRA, NLD, BEL, FIN, LUX	ITA, HUN, SVN	SWE, FIN, NOR, EST, ESP, DEU, FRA	DEU, FRA, BEL, LUX, ESP
			Non EU	
FOC	I / 2009	II / 2009	I / 2010	II / 2010
	FRA, j. amfibijne ITA, ESP, GRC, PRI		POL, DEU, LVA, SVK, LIT	DEU, AUT, CZE, FRA (Res)

W skład każdej z grup ma wchodzić po 1500 żołnierzy różnych formacji<sup>7</sup>, zdolnych do podjęcia operacji wojskowej w ciągu 15 dni (5 dni potrzebnych jest na decyzję Rady UE w sprawie wysłania wojsk i zaplanowanie działań, 10 dni – na rozmieszczenie oddziałów wojskowych) oraz prowadzenia jej w terenie od 30 do 120 dni. Unijne grupy bojowe mają składać się z jednostek piechoty zmechanizowanej razem ze wsparciem bojowym i logistyką, a w razie konieczności oddziałów powietrznych i morskich oraz innych wyspecjalizowanych jednostek, m.in. inżynierskich, obrony przeciwpowietrznej i wywiadowczych. Mają także świadczyć pomoc medyczną, wsparcie w odbudowie i funkcje transportowe.<sup>8</sup> W okresie 6 kolejnych miesięcy dwie z zadeklarowanych grup bojowych pozostają w pełnej gotowości bojowej do natychmiastowego wysłania w region konfliktu. Każda grupa bojowa ma składać się z tzw. państwa wiodącego (*framework nation*), które będzie sprawowało dowództwo operacyjne, zgodne z modelem stworzonym w czasie operacji wojskowej Unii w Bunii w Demokratycznej Republice Kongo (*operacja Artemis*) w 2003 r., i będzie połączone z kwaterą główną, liczącą około 150-200 żołnierzy, w państwie tworzącym daną grupę<sup>9</sup>.



## KONTRYBUCJE NARODOWE

Duże państwa członkowskie Wspólnoty zdecydowały o powołaniu narodowych grup bojowych, natomiast mniejsze o wspólnym stworzeniu oddziałów wielonarodowych. Planowane jest utworzenie 15 grup bojowych. Docelowo, w ramach grup bojowych, Unia dysponować będzie około 19 tys. żołnierzy<sup>10</sup>.

### *Kontrybucje narodowe do grup bojowych Unii Europejskiej*

#### *Grupy bojowe*

*w formule narodowej*

*Francja*

*Włochy*

*Hiszpania*

*Wielka Brytania*

#### *Grupy bojowe*

*w formule wielonarodowej*

*Francja, Niemcy, Belgia, Luksemburg, Hiszpania*

*Francja, Belgia*

*Niemcy, Holandia, Finlandia*

*Niemcy, Czechy, Austria*

*Włochy, Węgry, Słowenia*

*Polska, Niemcy, Słowacja, Litwa, Łotwa*

*Włochy, Hiszpania, Grecja, Portugalia*

*Szwecja, Finlandia, Norwegia, Estonia*

*Wielka Brytania, Holandia*

*Grecja, Bułgaria, Cypr, Rumunia*

*Czechy, Słowacja*

*Źródło: M. Kerttunen, T. Koivula, T. Jeppsson, „EU Battlegroups. Theory and Development in the Light of Finnish-Swedish Co-operation”, Series 2, Research Reports nr 30, Department of Strategic and Defence Studies, National Defence College, Helsinki 2005, s. 34.*

---

7) Do kwatery głównej danej grupy bojowej ma być oddelegowanych około 150-200 oficerów.

8) Więcej zob. M. Kerttunen, T. Koivula, T. Jeppsson, *EU Battlegroups. Theory and Development in the Light of Finnish-Swedish Co-operation*, Series 2, Research Reports nr 30, Department of Strategic and Defence Studies, National Defence College, Helsinki 2005, s. 28-30.

9) Operacja UE w Bunii (Kongo), przeprowadzona pod dowództwem Francji, jest pierwszym przykładem użycia grup bojowych bez wykorzystania środków wojskowych i zdolności operacyjnych NATO na podstawie *Porozumienia Berlin Plus*. Była to również pierwsza operacja Wspólnoty poza Europą, zorganizowana na wyraźną prośbę ONZ, zgodnie z zapisami rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych. Sukces tej operacji przyspieszył przedstawienie przez Wielką Brytanię i Francję koncepcji stworzenia europejskich grup bojowych.

10) J.J. Andersson, *op. cit.*, s. 22.



Do chwili obecnej o udziale w unijnych grupach bojowych nie zdecydowały Dania, Irlandia i Malta. Dania posiada klauzulę opcyjną w dziedzinie Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, w związku z tym nie uczestniczy w jej pracach i nie będzie tworzyć grupy bojowej. Irlandia początkowo ogłosiła, że przystąpi do nordyckiej grupy bojowej, tworzonej przez Szwecję, Finlandię, Norwegię i Estonię. Należy jednak podkreślić, że Irlandia prowadzi politykę neutralności, a więc uczestnictwo w europejskich formacjach wojskowych jest sprawą kontrowersyjną i wywołuje negatywne oceny w społeczeństwie irlandzkim. Poza tym, w Irlandii obowiązuje tzw. *zasada potrójnego zabezpieczenia*, zgodnie z którą istnieje konieczność wyrażenia zgody przez rząd i parlament irlandzki na wysłanie wojsk za granicę oraz uzyskanie jasnego mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ dla danej operacji międzynarodowej. Obowiązywanie tej zasady może spowodować dalsze opóźnienia w ewentualnym udziale Irlandii w działaniach grup bojowych.

Część państw przekaże do grup bojowych jednostki przewidziane do zadań specjalnych: Finlandia wystawi jednostki do zwalczania zagrożenia chemicznego i biologicznego, Cypr zaoferował grupę sanitarną, Litwa – specjalistów od uzdatniania wody pitnej, Grecja – Centrum Koordynacyjne Transportu Morskiego (*Athens Sealift Coordination Centre*), a Francja – mobilną kwaterę.

## ZAANGAŻOWANIE POLSKI

W 2004 r. Polska podjęła decyzję o utworzeniu grupy bojowej wspólnie z Niemcami, Słowacją, Litwą i Łotwą. W czasie konferencji dotyczącej zdolności obronnych UE w listopadzie 2004 r. podpisano *Deklarację intencji w sprawie współpracy Polski, Niemiec i Słowacji w sprawie stworzenia grup bojowych UE*, a 23 maja 2005 r., podczas posiedzenia Rady UE ds. Ogólnych i Stosunków Zewnętrznych, Polska, Niemcy, Słowacja, Litwa i Łotwa po spotkaniu ministrów obrony państw UE podpisały *List Intencyjny w sprawie Utworzenia Grupy Bojowej na potrzeby Europejskich Sił Szybkiego Reagowania*. Pierwszy okres dostępności grupy na potrzeby operacji Unii wyznaczony został na pierwszą połowę 2010 r. W tym okresie Polska pełnić będzie przez 6 miesięcy rolę *państwa wiodącego*, czyli państwa odpowiedzialnego za sformowanie grupy, w tym zapewnienie dostępności wszystkich niezbędnych komponentów (wsparcia logistycznego, zdolności w zakresie dowodzenia, łączności, rozpoznania i transportu) oraz organizację procesu

planowania. Słowacja zapowiedziała, że wystawi jedynie żandarmerię wojskową, jednostki transportowe i wsparcie inżynierjno-techniczne.

Polska kontrybucja do tworzonych europejskich grup bojowych zostanie oparta na jednostkach przeznaczonych do Sił Odpowiedzi NATO (dotyczy to przede wszystkim jednostek bojowych), powiększonych o 2 samoloty transportowe. Polska grupa bojowa powinna być połączona z Operacyjną Kwaterą Główną w Poczdamie (Niemcy). Natomiast dowództwo grupy bojowej w rejonie konfliktu będzie najprawdopodobniej zabezpieczone przez polskie oddziały wojskowe<sup>11</sup>.

Grupa bojowa z udziałem Polski ma być zdolna do udzielania pomocy w prowadzeniu operacji humanitarnych, prowadzenia operacji ewakuacyjnych w nieprzyjaznym środowisku (w tym ewakuacji ludności cywilnej), zapobiegania konfliktom (w tym prewencyjnego rozmieszczenia sił, prowadzenia połączonych operacji rozbrojeniowych) oraz prowadzenia embarga ograniczonego do obszaru lądowego, rozdzielania stron konfliktu, włączając w to zarządzanie kryzysowe, wymuszanie pokoju i ochronę linii zaopatrzenia jako część większej operacji wojskowej pod auspicjami ONZ lub UE, prowadzenia operacji realizowanych na podstawie wymogów zawartych w Koncepcji Grup Bojowych UE, z wyjątkiem tych realizowanych w ekstremalnych warunkach pogodowych.

Rozmowy sztabowe z udziałem przedstawicieli wszystkich uczestniczących państw w lutym 2005 r. rozpoczęły serię wzajemnych konsultacji na temat struktury grupy oraz wkładu poszczególnych państw uczestniczących. W 2005 r. odbyło się sześć spotkań, w czasie których dyskutowano na temat przyszłej organizacji grupy, rozpatrzenia wstępnych ofert udziału poszczególnych państw, wypracowania zasad oraz struktury dowodzenia i łączności, a także ustalenia zakresu zabezpieczenia logistycznego i medycznego. W maju 2005 r. podpisano List Intencyjny w sprawie utworzenia grupy, a przyjęcie *Memorandum w sprawie utworzenia grupy bojowej UE z udziałem Łotwy, Litwy, Niemiec, Polski i Słowacji* nastąpiło w dniu 13 listopada 2006 r. Określa ono strukturę

---

11) P. Gawliczek, *The Battle Group Concept As The Way Towards The Armed Forces Specialisation – Polish Experiences*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2005, s. 7.

*Skład polsko-niemiecko-słowacko-litewsko-łotewskiej grupy bojowej*

<i>Państwo</i>	<i>Kontrybucje</i>
Polska	750 żołnierzy (bez personelu dowódczego grupy bojowej i oddziału wsparcia marynarki wojennej) – batalion piechoty w składzie 3 kompanii piechoty, kompanii dowodzenia, kompanii wsparcia, plutonu rozpoznania, plutonu zaopatrzenia, plutonu remontowego i plutonu medycznego; 3 zespoły wywiadu osobowego; Mobilny Zespół Wsparcia Geograficznego; zespół współpracy wojskowo-cywilnej; pluton przeciwlotniczy; elementy wsparcia medycznego; elementy zabezpieczenia logistycznego
Niemcy	oddział ochrony przed skażeniami ABC ze zdolnościami w zakresie wykrywania i likwidacji skażeń oraz wydobywania wody, oddział rozpoznania radioelektronicznego, samoloty bezzałogowe, oddziały do operacji psychologicznych, wywiad osobowy, operacje z zakresu informacji oraz oddział medyczny i medyczny oddział ratowniczy
Słowacja	200 żołnierzy (bez personelu dowódczego grupy bojowej i oddziału wsparcia marynarki wojennej) – 2 śmigłowce transportowe z elementami zabezpieczenia technicznego; kompania inżynierska; zabezpieczenie medyczne dla pododdziałów narodowych; elementy wsparcia logistycznego dla pododdziałów narodowych
Litwa	200 żołnierzy (bez personelu dowódczego grupy bojowej i oddziału wsparcia marynarki wojennej) – kompania piechoty do ochrony i konwojowania; zespół współpracy wojskowo-cywilnej; zabezpieczenie medyczne dla pododdziałów narodowych; elementy transportowe i remontowe dla potrzeb narodowych
Łotwa	66 żołnierzy (bez personelu dowódczego grupy bojowej i oddziału wsparcia marynarki wojennej) – pluton rozminowania, w tym ograniczone zabezpieczenie medyczne oraz pluton żandarmerii wojskowej

*Źródło: P. Gawliczek, „The Battle Group Concept As The Way Towards The Armed Forces Specialisation – Polish Experiences”, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2005.*

grupy oraz podstawowe zasady jej funkcjonowania, dowodzenia, kontroli zaopatrzenia oraz szkolenia.

Na początku stycznia 2007 r. utworzenie wspólnej grupy bojowej zapowiedziały kraje Grupy Wyszehradzkiej (Czechy, Polska, Słowacja i Węgry). Zaproszeni do niej mają zostać także żołnierze z Ukrainy. Do końca bieżącego roku powstanie specjalna grupa ekspertów, której zadaniem będzie opracowanie zasad funkcjonowania tej grupy (tzw. grupy wyszehradzkiej), aby osiągnęła ona pełną gotowość bojową w 2015 r. Jednocześnie Polska proponuje utworzenie tzw. grupy weimarskiej, razem z Niemcami i Francją. Okazją do omówienia szczegółów w tej sprawie ma być tegoroczne spotkanie przywódców trzech państw Trójkąta Weimarskiego.

Udział w grupie bojowej jest dla Polski dość poważnym przedsięwzięciem organizacyjno-logistycznym. Będzie to jednak okazja do zwiększenia zaangażowania Polski w rozwój Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony oraz nadanie Wspólnocie znaczenia na arenie międzynarodowej. Polska zwraca szczególną uwagę na stworzenie odpowiednich kanałów wymiany informacji i konsultacji między Unią a NATO, aby zapewnić odpowiedni poziom współpracy obu organizacji.

## ZAANGAŻOWANIE MIĘDZYNARODOWE GRUP BOJOWYCH UE

W chwili obecnej Wspólnota prowadzi 11 międzynarodowych operacji z dziedziny Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony – 2 misje wojskowe (wsparcie Unii Afrykańskiej w Darfurze oraz Bośnia i Hercegowina), 4 misje policyjne (Bośnia i Hercegowina, Macedonia, Autonomia Palestyńska i Kongo/Kinszasa), 2 misje związane z reformą wymiaru sprawiedliwości (Kongo i Irak), misję monitorującą realizację porozumienia pokojowego w prowincji Aceh w Indonezji oraz misję na przejściu granicznym w Rafah. Dotychczas zakończono 4 operacje międzynarodowe – 2 misje wojskowe (Macedonia i Bunia/Kongo), misję policyjną w Macedonii oraz misję wspierającą reformę wymiaru sprawiedliwości w Gruzji<sup>12</sup>.

---

12) G. Grevi, D. Lynch, A. Missirolli, *ESDP operations*, EU Institute for Security Studies, Paryż 2004.

<i>Rodzaj operacji pokojowej</i>	<i>Obszar prowadzenia operacji pokojowej</i>
misje wojskowe	Darfur/Sudan (Darfur) Bośnia i Hercegowina (EUFOR-Althea)
misje policyjne	Bośnia i Hercegowina (EUPM)
misje związane z reformą wymiaru sprawiedliwości	Kongo (EUSEC DR Kongo) Irak (Eujust Lex)
misja monitorującą realizację porozumienia pokojowego	Prowincja Aceh w Indonezji (AMM)
misja nadzoru nad granicą	przejsie graniczne Rafah (EU BAM Rafah) granica mołdawsko-ukraińska

*Źródło: opracowanie własne*

W marcu 2006 r. Wspólnota zdecydowała o wysłaniu misji zabezpieczającej wybory prezydenckie i parlamentarne, które odbyły się w czerwcu 2006 r. w Demokratycznej Republice Kongo (DRK). Na początku stycznia 2006 r. prośbę o wysłanie około 1 tysiąca europejskich żołnierzy wystosował do Unii ONZ. Operacja rozpoczęła się w drugiej połowie maja 2006 r. Dowodzenie nad nią objęły Niemcy i Francja. W operacji wzięło udział około 1500 żołnierzy, głównie z Francji i Niemiec (po 500), a reszta z Hiszpanii, Polski (około 100 żandarmów), Portugalii, Szwecji i Belgii. Początkowo do Kongo ma wyjechało około 250 żołnierzy, a reszta stacjonowała w jednym z państw Afryki i w Europie, tworząc tzw. siły szybkiego reagowania, pozostające w pełnej gotowości bojowej, aby dotrzeć na miejsce najpóźniej w ciągu doby w przypadku pojawienia się zagrożenia. Działania Europejczyków obejmowały zachodnią część Kongo i stolicę kraju – Kinszasę, gdzie celem była przede wszystkim ochrona lotniska. Niebezpieczeństwo wybuchu zamieszek we wschodnich prowincjach jest wyższe, dlatego obecne są w nich głównie pokojowe oddziały ONZ (MONUC), posiadające większe doświadczenie w sytuacji w Kongo.

W marcu 2006 r. Wspólnota zdecydowała o wysłaniu misji zabezpieczającej wybory prezydenckie i parlamentarne, które odbyły się w czerw-

cu 2006 r. w Demokratycznej Republice Kongo (DRK). Na początku stycznia 2006 r. prośbę o wysłanie około 1 tysiąca europejskich żołnierzy wystosował do Unii ONZ. Operacja rozpoczęła się w drugiej połowie maja 2006 r. Dowodzenie nad nią objęły Niemcy i Francja. W operacji wzięło udział około 1500 żołnierzy, głównie z Francji i Niemiec (po 500), a reszta z Hiszpanii, Polski (około 100 żandarmów), Portugalii, Szwecji i Belgii. Początkowo do Kongo ma wyjechało około 250 żołnierzy, a reszta stacjonowała w jednym z państw Afryki i w Europie, tworząc tzw. siły szybkiego reagowania, pozostające w pełnej gotowości bojowej, aby dotrzeć na miejsce najpóźniej w ciągu doby w przypadku pojawienia się zagrożenia. Działania Europejczyków obejmowały zachodnią część Kongo i stolicę kraju – Kinszasę, gdzie celem była przede wszystkim ochrona lotniska. Niebezpieczeństwo wybuchu zamieszek we wschodnich prowincjach jest wyższe, dlatego obecne są w nich głównie pokojowe oddziały ONZ (MONUC), posiadające większe doświadczenie w sytuacji w Kongo.

## PRZYSZŁOŚĆ FORMACJI

Tworzenie grup bojowych i realizacja programu podniesienia zdolności operacyjnych europejskich oddziałów wojskowych jest pozytywnym krokiem w kierunku rozwoju Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. W pierwszej kolejności państwa członkowskie Unii, w tym Polska, powinny samodzielnie określić plany niezbędnych reform oddziałów narodowych, a następnie skonsultować je z innymi członkami Wspólnot dla uzyskania coraz większego stopnia interoperacyjności tworzonych grup bojowych, zarówno na poziomie technicznym, proceduralnym, jak i konceptualnym. Należy dążyć do stworzenia jednolitych procedur technicznych wykorzystania wyposażenia wojskowego, strategii i programów działania oraz ustaleń z dziedziny dowodzenia i planowania obronnego. Państwa członkowskie UE powinny skupić się na długoterminowym planowaniu obronnym, mającym kluczowe znaczenie dla rozwoju europejskich sił zbrojnych. Uzyskanie przez nie odpowiedniego wykształcenia, a także uzbrojenia i wyposażenia technicznego umożliwi im szybkie i skuteczne reagowanie na pojawiające się zagrożenia dla bezpieczeństwa europejskiego i globalnego. Świat zmienia się obecnie bardzo szybko, a dla skutecznego działania na arenie międzynarodowej niezbędne jest planowanie z odpowiednim wyprzedzeniem.

Do rozwoju koncepcji grup bojowych przyczyni się z pewnością także powstanie Europejskiej Agencji Obronnej i jej wkład w rozwój wspólnej europejskiej polityki w sprawach uzbrojenia oraz stopniowego tworzenia wspólnego rynku w dziedzinie przemysłu obronnego. Dla podniesienia europejskich zdolności wojskowych ważna jest odpowiednia alokacja środków finansowych na europejski przemysł obronny oraz podwyższenie jego konkurencyjności w porównaniu z USA. Jest to o tyle ważne, że od kilku lat wydatki na obronność w Unii utrzymują się na niezmiennie niskim poziomie, a nawet maleją<sup>13</sup>. Poza tym, w ostatnich latach (szczególnie w czasie kryzysu związanego z wybuchem wojny w Iraku w 2003 r.) państwa europejskie zdały sobie sprawę z istniejących braków oraz często wzajemnego dublowania zadań sektora europejskiego przemysłu obronnego, co przynosi ogromne straty finansowe i obniża zdolność do działania w terenie. Tylko dzięki wprowadzeniu częściowej unifikacji zbrojeń i wyposażenia wojskowego możliwe będzie prowadzenie kolejnych operacji pokojowych<sup>14</sup>.

Projekt utworzenia europejskich grup bojowych jest konieczny dla zwiększenia pozycji Unii w stosunkach międzynarodowych. Proces tych zmian nie powinien jednak służyć partykularnym interesom państw członkowskich Unii, lecz stanowić element służący wzmocnieniu bezpieczeństwa całej Wspólnoty. Jest on powiązany z koniecznością rozwoju licznych elementów o charakterze czysto wojskowym, do których należy zaliczyć przede wszystkim kwestie uzyskania jednakowego poziomu szkolenia żołnierzy różnych narodowości, zakres stopnia wielonarodowości oraz uzyskanie odpowiedniego poziomu interoperacyjności sił zbrojnych. Sprawą zasadniczą jest również zapewnienie transportu sił europejskich na obszar konfliktu. Aby przetransportować liczącą 1500 żołnierzy grupę bojową UE w miejsce prowadzenia działań, należy wykonać około 200 lotów samolotami transportowymi *Hercules C-130* albo 30 lotów samolotami *Boeing C-17 Globemaster*. W Unii jedynie Wielka Brytania posiada 4 sztuki samolotu tego typu; piąty został dopiero zamówiony. Przy braku własnych środków transportu lotniczego, tzw. strategiczna zdolność przenoszenia i dyslokacji żołnierzy i transportu sprzętu wojskowego Unii pozostaje bardzo ograniczona. Poza tym, można zaobserwować brak odpowiednich środków komunikacji, rozpoznania i brak zgodności członków Unii co do charakteru, definicji, znaczenia i przeprowadzenia konkretnych operacji wojskowych, co może negatywnie wpłynąć na skuteczność działania unijnych grup bojowych<sup>15</sup>. Ostatnio państwa europejskie zdecydowały o wykorzystaniu nowego europejskiego samolotu transportowego *Airbus A400M*, ale wejdzie



on do użycia najwcześniej na początku 2008 r., a ostatni z planowanych 80-100 sztuk będzie w pełni gotowy dopiero w 2020 r. Poza tym, mimo iż samolot *A400M* jest większy od używanych obecnie europejskich samolotów transportowych, jest w stanie przewieźć tylko 40 ton ładunku, więc trudno go uznać za samolot transportowy wystarczającej wielkości. Jego zaletą są jednak mniejsze wymagania infrastrukturalne – może on startować z krótszych i nieutwardzonych pasów startowych. Dlatego w celu zapewnienia unijnym grupom bojowym kluczowego dla nich transportu strategicznego konieczne będzie skorzystanie z możliwości transportowych Stanów Zjednoczonych (*Boeing C-17 Globemaster III*), Rosji (*An-124 Ruslan*) lub Ukrainy (*An-124 Ruslan*).<sup>16</sup> Spowoduje to jednak uzależnienie Unii od dobrej woli partnerów w przypadku konieczności przewiezienia grupy bojowej w region konfliktu. Może to wypaczyć koncepcję szybkiego reagowania tych jednostek<sup>17</sup>.

Militarno-operacyjną efektywność zamierzeń mogą też poważnie naruszyć zróżnicowane motywacje i interesy narodowe państw uczestniczących (jak i kiedy użyć grup bojowych) w operacjach reagowania kryzysowego (np. problemy z przejęciem dowództwa nad planowaną operacją Unii w Kongo przez Niemcy). Niektóre państwa mogą dążyć do przekazania

---

13) W 2004 r. wydatki budżetowe na obronę w Wielkiej Brytanii wyniosły 2,4 proc. PKB, Francji – 2,6 proc. PKB, Włoszech – 1,9 proc. PKB, Holandii – 1,6 proc. PKB, Niemczech 1,5 proc. PKB, Belgii – 1,3 proc. PKB, a Hiszpanii – 1,2 proc. PKB.

14) Członkowie Unii prowadzą niewiele wspólnych europejskich programów budowy nowoczesnego sprzętu wojskowego. Takie projekty realizuje obecnie wiele państw samodzielnie lub we współpracy zaledwie z kilkoma partnerami, co powoduje ich niepotrzebne dublowanie, opóźnienia w realizacji i podwojenie kosztów. Obecnie istnieją aż 22 programy budowy europejskiego transportera opancerzonego, 6 – budowy samolotów bezzałogowych i 3 – myśliwców wielozadaniowych.

15) M. Flournoy, J. Smith, G. Ben-Ari, K. McInnis, D. Scruggs, *European Defense Integration: Bridging Gap between Strategy and Capabilities*, Center for Strategic International Studies, październik 2005, s. 87-88.

16) Samolot *An-124 Ruslan* może przewozić do 130 ton ładunku, podczas gdy amerykański samolot transportowy *Boeing C-17 Globemaster III* tylko 84 tony.

17) J.J. Andersson, *op. cit.*, s. 29-31.

tym jednostkom kompetencji udziału we wszystkich operacjach zarządzania kryzysowego, podczas gdy inne – jedynie w operacjach o niskiej intensywności. Kwestią najważniejszą wydaje się jednak brak środków finansowych na rzecz realizacji jeszcze jednej koncepcji sił szybkiego reagowania. Rozległy geograficznie zakres interwencji militarnych grup bojowych podwyższa dodatkowo koszty finansowe na przeprowadzenie tego typu operacji. Dotychczas finansowanie operacji pokojowych w ramach Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony opierało się na składkach państw uczestniczących w danej operacji. Natomiast w przypadku grup bojowych finansowanie pochodziłoby z budżetu unijnego. Nie wiadomo, czy w chwili obecnej Unia posiada środki finansowe na ten cel.

## EUROARMIA A NATO

Grupy bojowe mogą dać Unii realne zdolności do szybkiego reagowania kryzysowego. Ich rozwój ma być europejską odpowiedzią na brak odznaczających się dużą elastycznością i mobilnością oddziałów wojskowych zdolnych do rozmieszczenia w rejonie kryzysu, aby dorównać siłom amerykańskim. Dlatego koncepcja unijnych grup bojowych posiada wiele wspólnego z tworzonymi obecnie Siłami Odpowiedzi NATO. Obie formacje mają być technicznie zaawansowanymi jednostkami do zadań specjalnych, składającymi się z jednostek wielonarodowych, pozostających w pełnej gotowości bojowej do rozmieszczenia i prowadzenia operacji poza obszarem traktatowej odpowiedzialności. Przybywają one pierwsze na miejsce kryzysu przed właściwymi oddziałami wojskowymi, kierując się zasadą *first force in, first force out* w czasie misji humanitarnych i wojskowych zadań z dziedziny zarządzania kryzysowego. Oba rodzaje oddziałów mają być dostępne do rozmieszczenia w ciągu kilku dni. Stąd wielu obserwatorów podkreśla, że istnieje niebezpieczeństwo pojawienia się konfliktu interesów w fazie powstawania obu formacji i podczas przeprowadzania samych operacji. Oba rodzaje sił szybkiego reagowania tworzone są bowiem z tych samych jednostek państw należących jednocześnie do NATO i Unii (tzw. *single set of forces*), dlatego podział ich funkcji musi być precyzyjnie uregulowany, a standardy i procedury działania kompatybilne, łącznie z opcją rozdzielenia kompetencji decydowania o ich użyciu operacyjnym. W przeciwnym przypadku może zaistnieć realne niebezpieczeństwo konkurencyjności użycia jednostek (gradacja ważności i znaczenia konfliktów), jak również w niekompatybilności ich wyposażenia, uzbrojenia i introoperacyjności ze standardami NATO

oraz z innymi kontyngentami europejskimi<sup>18</sup>. Należy jednak pamiętać, że istnieją zasadnicze różnice techniczne między obiema formacjami. Siły Odpowiedzi NATO mają składać się z sił lądowych ze zdolnością do zbrojnego wymuszania możliwości wejścia, komponentu morskiego złożonego z lotniskowcowej grupy uderzeniowej, desantowej grupy specjalnej, okrętowej grupy uderzeniowej i komponentu powietrznego gotowego do 200 lotów bojowych dziennie. Jednostki te mają liczyć do 25 tys. żołnierzy. Natomiast unijne grupy bojowe mają składać się maksymalnie z 1,5 tys. żołnierzy z ograniczonymi zdolnościami morskimi i powietrznymi. Ich funkcje będą zależę od konkretnej operacji pokojowej. Po drugie, istnieje zasadnicza różnica w typach operacji prowadzonych przez obie formacje. Siły Odpowiedzi NATO będą mogły brać udział we wszystkich misjach z dziedziny zarządzania kryzysowego, w tym dotyczących art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego. Ponieważ komponent lądowy będzie składał się z pięciu mniejszych grup, z których trzy będą grupami powietrzno-desantowymi albo spadochronowymi, wspieranymi przez zasadniczy komponent powietrzny, więc Siły Odpowiedzi NATO będą mogły angażować się w operacje ekspedycyjne z użyciem siły, jak również ograniczone operacje przywracania i utrzymywania pokoju. Natomiast unijne grupy bojowe będą mogły prowadzić jedynie operacje taktyczne przeznaczone dla oddziałów liczących do 2 tysięcy żołnierzy<sup>19</sup>.

Powstaje jednak pytanie, czy koncepcja grup bojowych pozwoli Unii na lepszą realizację jej celów. Przeciwnicy zwiększania komponentu militarnego Wspólnoty podkreślają, że dotychczas organizacja osiągała swoje cele właśnie dzięki kompetencjom w sferze ekonomicznej i handlowej, rozbudowie jednolitego rynku europejskiego ze swobodnym przepływem towarów, usług, pracowników i kapitału, a także świadczeniu pomocy

---

18) Dla przezwyciężenia problemów powołano Grupę Zdolności UE-NATO, której zadaniem jest wymiana informacji dla zapewniania spójnego, przejrzystego i kompatybilnego rozwoju zdolności wspólnych dla obu organizacji. Jednak ze względu na stanowisko Francji rozwiązanie konfliktu między Siłami Odpowiedzi NATO a grupami bojowymi UE napotyka wiele trudności. Paryż, nie należąc do zintegrowanych sił wojskowych Sojuszu, może przeciwstawiać się każdej inicjatywie, prowadzącej do wprowadzenia stałych regulacji, wiążących Francję w sensie prawnym.

19) J.J. Andersson, *op. cit.*, s. 24-25.

finansowej dla państw rozwijających się. Poza tym, kontynent europejski jest siedzibą wielu odnoszących sukcesy korporacji transnarodowych, wyspecjalizowanych uczelni wyższych oraz popularnym miejscem turystycznym. Dzięki tym cywilnym elementom (tzw. *soft power*) Wspólnota z powodzeniem promuje zasady demokratyczne i pokój w stosunkach międzynarodowych, a militaryzacja organizacji może negatywnie wpłynąć na osiąganie celów Unii, ponieważ wiele państw współpracuje z nią dlatego, że nie posiada ona sił wojskowych. Z drugiej strony, realizacja koncepcji grup bojowych, czyli wyposażenie Unii w zdolności wojskowe, może nadać jej niezbędnej siły na arenie międzynarodowej, w szczególności w porównaniu ze Stanami Zjednoczonymi. Zakończenie zimnej wojny spowodowało, że państwa europejskie postanowiły zwiększyć swoją odpowiedzialność za utrzymywanie pokoju i bezpieczeństwa na kontynencie europejskim, stąd budowa europejskich sił wojskowych wydaje się być koniecznością, choć działania w tej sferze powinny pozostać wyważone. Unia powinna raczej dążyć do zachowania kompetencji zarówno cywilnych, jak i militarnych, co wpłynie pozytywnie na jej możliwości wywierania nacisku w stosunkach międzynarodowych i realizacji zamierzonych celów.

Realizacja koncepcji grup bojowych może stać się katalizatorem użycia przez Unię nowych zdolności do działania poprzez umożliwienie grupom z konkretnych państw członkowskich prowadzenia specyficznych celów, które mają znaczenie dla ich narodowych zdolności i udziału w prowadzonych operacjach. Wpłynie to również pozytywnie na znaczenie grup bojowych w stosunkach międzynarodowych i na osiąganie przez nie zamierzonych celów. Od tego zależy przyszły sukces tych jednostek, a decyzja Unii o wysłaniu grupy bojowej do Kongo jest kolejnym elementem wzmocnienia komponentu wojskowego organizacji i wpłynie pozytywnie na rozwój Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, ponieważ jest to pierwsza operacja, w której wykorzystano jedną z europejskich grup bojowych, co stanowi dobry sprawdzian sprawności i przydatności tych oddziałów w rzeczywistości. Ocenie powinny podlegać zdolności operacyjne, (szybkość działania, reagowanie kryzysowe), logistyczne, komunikacyjne. Tym bardziej, że ze względu na fakt, że nadal trwa proces tworzenia grup bojowych, nie zorganizowano dotychczas jeszcze żadnych ćwiczeń, które sprawdzałyby możliwości ich działania.

## SZANSA DLA POLSKI

Polska zdecydowanie popiera inicjatywę utworzenia europejskich grup bojowych, które będą stanowić realny wkład w budowę rzeczywistej siły operacyjnej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Nie istnieją sprzeczności między jej dalszym rozwojem a polskim zaangażowaniem w działania Sojuszu Północnoatlantyckiego, ponieważ podniesienie poziomu potencjału obronnego Unii przyczyni się do wzmocnienia europejskiego komponentu w Sojuszu Północnoatlantyckim, co będzie oznaczać wzrost poczucia bezpieczeństwa Polski i zapewnienie stabilności w naszym najbliższym otoczeniu. Jednak unijne grupy bojowe nie mogą naruszyć spójności Sił Odpowiedzi NATO. Należy zatem dążyć do wspólnego zachowania pokoju na kontynencie europejskim. Tworzenie zdolności obronnych Wspólnot nie powinno odbywać się w opozycji do Sojuszu ani Stanów Zjednoczonych. Natomiast realizacja założeń zawartych w *Porozumieniu Berlin Plus* przyczyni się do zwiększenia zdolności działania oddziałów europejskich i zapobiegnie niepotrzebnemu i często kosztownemu dublowaniu funkcji i zadań zarówno NATO, jak i Unii.

W koncepcji grup bojowych jako wyznaczniku potencjału wojskowego państw członkowskich Unii Europejskiej można upatrywać szansy wzmocnienia pozycji Polski w ramach organizacji. Państwo polskie posiada bowiem duży potencjał ilościowy sił zbrojnych, żołnierze są odpowiednio wyszkoleni i mają szerokie doświadczenie w operacjach pokojowych na całym świecie (m.in. zaangażowanie w operacje pokojowe ONZ). Biorąc pod uwagę polityczne osłabienie niemiecko-francuskiego tandemu i postępujący rozpad osi Paryż-Berlin-Moskwa, Polska ma niepowtarzalną szansę zwiększenia swoich politycznych wpływów we Wspólnocie, także przez wykorzystanie swojego potencjału militarnego. Zwiększenie naszego zaangażowania może być korzystne zarówno w skali państwa, jak i całej Unii. Dołączając czynnik militarny do potencjału demograficznego, terytorialnego i doświadczenia w stosunkach ze wschodnią częścią Europy, można wykreować o wiele lepszy wizerunek Polski w pozostałych państwach członkowskich Wspólnoty.